

Nowe zwycięstwa wojsk powstańczych Już tylko 40 km. od Santander

BILBAO, 19. 8. Agencja Hava-
sa donosi: Zakończyła się pierw-
sza faza ofensywy powstańczych
na froncie Santander. Kolumny
lewego skrzydła frontu po zają-
ciu Reinosa umocniły swe pozycje
na wzgórzach, dominujących
nad doliną Besaya. Oddziały te
posuwają się w dalszym ciągu w
kierunku północy.

Wojska powstańcze wyparły
również oddziały rządowe z po-
zycji na wysokim łańcuchu gór-
skim, położonym na wschód od
drogi z Burgos do Santander.
Małe kolumny powstańcze, skła-
dające się z licznych jednostek
zmotywowanych i kilku szwadronów
kawalerii, oczyszczają
przedpole, zbierając jeńców i od-
wołując w tył porzucony materiał
wojenny. Ten nowy front ciągnie
się prawie równoległe do drogi
Reinosa — Corconite. Na wielkim
tym odcinku, szerokości przeszło
25 km., pozostały, jak się zdaje,
jedynie odosobnione, niezdolne
do jakiegokolwiek akcji oddziały
wojsk rządowych.

40 km. od Santander

Przednie straż wojsk narodo-
wych, złożone z czołgów i ognio-
miotaczy znajdują się obecnie w
odległości nie całych 40 km. na
szosie Reinosa — Santander od
celu obecnej ofensywy miasta
Santander. Odległość pomiędzy
strażami przednimi wojsk po-
stańczych a Santander na szosie
Torrelvega — Santander wynosi
zaledwie 20 km. W Reinosa widzia-
no liczne wozy ciężarowe, wiozą-
ce oddziały powstańcze na front.
Wśród wojska panuje świetny na-
strój. Żołnierze śpiewają pieśni,
w których przewija się refren:
„Za 10 dni będziemy w Santan-
der”. Kawaleria marokańska, któ-
ra przeprowadza akcję oczyszczają-
cą w nowo zajętych obszarach,
poczyniła wielkie postępy uwal-
niając znaczne przestrzenie fron-
tu od wojsk nieprzyjacielskich.
Na wschód od Reinosa wojska
rządu walencjkiego usiłowały po-
wstrzymać natarcie wojsk narodo-
wych. Oddziały rządowe rozpo-
rządzają kilkunastu czołgami oraz
działami 75 milimetrowymi, które

ostrzeliwały odcinek szosy Corzon-
te — Reinosa, usiłując powstrzy-
mać natarcie wojsk narodowych.

Zwycięstwa floty

Flota powstańcza odniosła no-
wy sukces. Wczoraj w pobliżu Kar-
tageny krążownik powstańczy „Ca-
narias” zaatakował krążownik
czerwony „Almirante Antequie-
ra” oraz dwa statki pomocnicze.
Pomimo interwencji lotnictwa
czerwonego krążownik „Canarias”
zatopił statek pomocniczy „Bison-
te”. Krążownik czerwony i drugi
statek pomocniczy ratowały się
uciekając. W dniu 13 bm. narodo-
wa łódź podwodna zatopiła w po-
bliżu Sycylii parowiec „Abasole”,
wiozący materiał wojenny z jed-
nego z portów sowieckich do Hisz-
panii czerwonej.

Ze Stambułu donoszą, że po-

wstańcza łódź podwodna zatopiła
wczoraj w pobliżu wyspy Tenero
statek hiszpański „Armuro”, pły-
nący z morza Czarnego do Hisz-
panii.

SALAMANKA, 19. 8. Komunika-
t kwatery głównej powstańczej
donosi: z frontów biskajskiego i
Leon nie ma nic nowego do donie-
szenia. Na froncie asturyjskim
przeszedł nieprzyjacieli ub. nocy
do ataku na odcinku na zachód
od Oviedo. Atak ten poprzedzony
był gwałtownym ogniem artylerij-
skim i karabinów maszynowych.
Natarcie zostało zdecydowanie
odparte, przy czym wojska rzodo-
we zostały na polu bitwy lic-
nych zabitych oraz znaczne zapas-
y materiału wojennego. Na fron-
cie Santander wojska powstań-
cze zajęły miejscowości Yleroco i
Las Cebozas.

O. Z. N. kokietuje P. P. S.

Płk. Kowalewski o zamiarach O. Z. N.

Płk Kowalewski, szef sztabu
OZN udzielił następującego wy-
wiadu red. Sasinowskiemu przed
mikrofonem Polskiego Radia. W
pierwszej części, po stwierdzeniu,
i społeczeństwo obdarzyło akcją
płk. Koca „pełnym zaufaniem na
kredyt, płk. Kowalewski dodaje,
że zato teraz już niecierpliwie się
i chce otrzymać procenty i to jak
najprędzej a tymczasem trzeba
mieć trochę czasu. Dla wtłocze-
nia nurtu polskiego w pewne na-
łozysko zdaniem płk. Kowalewskie-
go nie potrzeba rewolucji, wy-
starczy poprostu zmiana stosun-
ku obywateli do państwa z „bier-
nego” na czynny. W związku z
tym płk. Kowalewski jest zwol-
ennikiem wprowadzenia najszersze-
go ogółu obywateli do czynne-
go życia gospodarczo-politycz-
nego w państwie i obarczenia ich
odpowiedzialnością za państwo.
Pada słowo o „demokracji kiero-
wanej”. Dopiero druga część wy-
wiadu wyjaśnia, dlaczego został
on udzielony. I dlatego podajemy
ją dosłownie:

„Narodowe P.P.S.”

„Czy Obóz Zjednoczenia Narodo-
wego opiera się na prawicy? Płk.
mówi: Granice obozu można
by wytyczyć albo na prawo —
wtedy powstanie front ludowy,
albo na lewo — wtedy powstanie
front narodowy. Ale jeśli granice
te wytyczymy szeroko i na lewo
i na prawo, wtedy dopiero będzie
my mieli front zjednoczenia.
Powszechny dziś w Polsce rady-
kalizm rozszerza nasze granice
bardzo daleko na lewo. Akcjona-
lizm instynktów narodu polskie-
go rozszerza nasze granice nie-
mniej daleko na prawo. Pan płk.
zamyślił się a po tym jakby w
formie wyjaśnienia dodał: Widzi
pan, wynika to ze specjalnej sy-
tuacji, jaka w Polsce istnieje.

Rozruchy arabskie w Palestynie Krwawe zaburzenia w Syrii

LONDYN, 19. 8. „Daily He-
rald” donosi z Jerozolimy o przy-
gotowaniu nowych rozruchów
arabskich w Palestynie. Do Da-
maszku miało się zjechać 40-tu
przewodców zeszłorocznego po-
wstania Arabów palestyńskich,
którzy na podstawie dokładnych
map i informacji, zebranych
przez specjalny wywiad o Ru-
chach wojsk brytyjskich w Pale-
stynie, opracowują obecnie szcze-
gółowo organizację nowego po-
wstania. Na obszarze całej Pale-
styny terroryści czynić będą przy-
gotowania w oczekiwaniu hasła
wybuchu powstania.

Mimo, że granica Syrii z Pale-
styną jest ściśle strzeżona, wy-
słannicy wielkiego muftiego,

przewodcy ekstremistów ara-
bskich w Jerozolimie, utrzymywać
mają stały kontakt z organizacją
powstańczą w Damaszku. Kordon
policyjny, którym niedawno oto-
czone były zabudowania meczetu
Omara w Jerozolimie, został o-
becnie zdjęty, ale mimo to wielki
Mufti, obawiając się aresztowa-
nia, nie opuszcza terenu meczetu.

JEROZOLIMA, 19. 8. W połu-
dniowej Syrii doszło ponownie do
krwawych zaburzeń, w czasie któ-
rych dwie osoby zostały zabite, a
kilkadziesiąt rannych. Prasa pod-
lega w tej części kraju w dalszym
ciągu cenzury. Powody ostatnich
zamieszek nie są dotychczas zna-
ne.

„Armaty tylko dla przyjaciół”

Kto kryje się za zerwaniem stosunków Czechosłowacji z Portugalią?

BERLIN, 19. 8. Zerwanie sto-
sunków dyplomatycznych Lizbo-
ny z Pragą jest tutaj główną
sensacją dnia. W sprawie tej pra-
sa niemiecka manifestuje swe
sympatie z Portugalią i ostro kry-
tykuje Czechosłowację, a głośnie-
jczy politycy widzi w przy-
jaźni czesko - sowieckiej. Argu-
menty czechosłowackie nazywane
są pozorami.

W komentarzu p. t. „Armaty
tylko dla przyjaciół”, „Berliner
Tageblatt” pisze: „zerwanie sto-
sunków z innym krajem jest kro-
kiem bardzo poważnym, najskraj-
niejszym z tych, jakie stoją do
dyspozycji państwa. Odpowiednio
do tego ciężkie być musi wykro-
czenie Czechosłowacji przeciw
umowom, zarzucane jej przez rząd

portugalski. Jest to tymbardziej
znamienne, gdy się wspomni, że
Czechosłowację znaleźć można
zawsze w pierwszym szeregu go-
rących obrońców świętości trak-
tatów. Podkreślając dalej silny
rozwoj czeskiego przemysłu wo-
jennego, dziennik przyjmuje nie-
ufnie argumenty Czechosłowacji
i przypuszcza, że „wzięto się za-
pewne gorliwie do dostaw uwa-
żanych za ważniejsze, np. do
czerwonej Hiszpanii”.

Oskarżenie Portugalii

LIZBONA, 19. 8. Dziennik liz-
boński „Diário de Notícias”, ko-
mentując komunikat rządu portu-
galskiego w sprawie zerwania
stosunków dyplomatycznych z
Pragą, pisze: Czechosłowacja
jest przedmurzem sowieckim w
środkowej Europie. Jest może
największą sowiecką bazą lotniczą.
Czechosłowacja wiedziała o tym,
że broń nie była przeznaczona
dla Hiszpanii, ale otrzymała
instrukcje od Związku Sowiec-
kiego, by nie dostarczać broni do
kraju, który jest pewną gwaran-
cją przed skomunizowaniem pół-
wyspu iberyjskiego.

Tłumaczenia Czech

PRAGA, 19. 8. Czechosłowac-
kie biuro prasowe ogłasza komu-
nikat w sprawie oświadczenia
rządu portugalskiego. Komunikat
twierdzi, że zerwanie kontraktu
o dostawę broni nastąpiło wsku-
tek tego, że firma Czechosłowacja
oferowała dostawę innego typu
broni używanego w armii czechos-
łowackiej. W ofercie tej rząd
portugalski widział odrzucenie
zamówienia i w wyniku tego od-
wołał swego posła z Pragi.

Niektóre pisma tutejsze zwraca-
ją uwagę tylko na fakt, że opi-
nia czechosłowacka dowiedziała
się o całej sprawie z zagranicy,

nie będąc na czas poinformowana
przez właściwe czynniki czecho-
słowackie.

Włosi popierają Portugalię

RZYM, 19. 8. Opinia włoska
solidaryzuje się ze stanowiskiem
rządu portugalskiego.
„Giornale d'Italia” pisze, że
stanowcza decyzja rządu portu-
galskiego, będąca słuszną reakcją
na akt obrzydliwy, musi spotkać się
ze zrozumieniem i uznaniem
państw wielkich i małych, biorą-
cych udział w polityce nieinter-
wencji oraz domagających się
oparcia stosunków międzynaro-
dowych na wzajemnym szacunku.
Odmowa wykonania kontraktu
przez Czechosłowację miała na
celu wzbudzenie podejrzenia co
do celu i przeznaczenia zamówie-
nia. Wszyscy w Europie wiedzą,
podkreśla pismo, ile materiału
wojennego, pochodzącego z Cze-
chosłowacji oraz państw wpływa-
jących na politykę praską znaj-
duje się od dawna w hiszpańskim
obozie czerwonym.

Głosy z Paryża

PARYŻ, 19. 8. Zerwanie stosu-
ków dyplomatycznych między
Portugalią a Czechosłowacją wy-
wołało duże wrażenie zarówno w
kołach dyplomatycznych jak i w
prasie francuskiej.

„Matin” zauważa, że fakt ten
jest jednym z epizodów nowej
fazy w walce dwóch bloków ide-
owych, a mianowicie: bloku prag-
mującego utrzymać ład z blokiem
marksistowskim, który utrzymu-
je rozkazy z Moskwy. Tak więc
ludzie Kramla, pisze dziennik,
kierownicy międzynarodowego
marksizmu wprowadzając polity-
kę do prywatnych transakcji
handlowych i to tylko na skutek
nieprzychylnych podejrzeń wy-
wierają nacisk na swych sprzy-
mierzonych, aby wytworzyć mo-
ment międzynarodowych kompli-
kacji w Europie, którego sobie
życzą.

Japończycy bombardują Nankin

Pośpieszna ewakuacja cudzoziemców

SZANGHAI, 19. 8. Ze źródeł ja-
pońskich donoszą, że samoloty ja-
pońskie dokonały ubiegłej nocy
natarcia na Nankin i zrzuciły bom-
by na składy amunicyjne, które
zostały zniszczone. Podczas po-
wrotu do bazy, której miejsce trzy-
mano jest w tajemnicy, samoloty
japońskie strąciły chiński samo-
lot bombowy.

NANKIN, 19. 8. Dziś o godz.
12,20 w g. czasu lokalnego ukaza-
ły się nad okolicami Nankinu, le-
cące wysoko w chmurach japońskie

samoloty bombowe. Bomby nie
trafiły w lotnisko. Natomiast u-
szkodziły szereg domów na przed-
mieściach Nankinu. Jest wielu za-
bitych i rannych. Następnie samo-
loty japońskie odleciały, zaś o
godz. 17-ej czasu lokalnego ponow-
nie rozpoczęły bombardowanie
Nankinu.

Rozwiązanie rady polit.

Hopei

PEKIN, 19. 8. Dziś została roz-
wiązana rada polityczna prowincji

Hopei i Czahar. Cała władza
na zajęętym przez Japończyków ob-
szarze Chin Północnych znajduje
się w rękach japońskich władz
wojskowych, lub osób przez nie
mianowanych.

Z chwilą rozwiązania rady poli-
tycznej prowincji Hopei i Czahar
ustąpiła wszelka więź administra-
cyjna, łącząca wspomniane pro-
wincje z rządem centralnym w
Nankinie.

Ewakuacja obywateli brytyjskich

SZANGHAI, 19. 8. Pod osłoną
torpedowców brytyjskich „Du-
chess” i „Ducan” odbyło się zała-
dowanie na statki 845 brytyjskich
kobiet i dzieci, które odpłyną do
Hong - Kongu.

Nieszczere wykręty kierowników Zw. Młodzieży Polskiej

Główną podporą Związku Mło-
dej Polski stała się tak zwana
grupa Falangi, do niedawna ob-
nosząca się ze swą rewolucyjno-
ścią i nieprzejednanym stanow-
iskiem. Ta rzeczywistość radykalna
zmiana poprzedniego stanowiska
wywołała niezadowolnienie w szere-
gach zwolenników „Falangi”, wo-
bec tego starają się oni wmówić
w społeczeństwo, że Związek Mło-
dej Polski nie jest sektorem mło-
dzieżowym O. Z. N.

Kierownik okręgu śląskiego
Związku Młodej Polski p. Alojzy
Targ złożył następujące oświad-
czenie:

„W związku z moim przystąpi-
eniem i moich kolegów do pracy w
Związku Młodej Polski, a więc or-
ganizacji której część społeczeń-
stwa i prasy chce nadać gwałtownie
miano organizacji sanacyjnej —
Poczuwam się wobec przyjaciół
do obowiązku zamieszczenia nastę-
pującego wyjaśnienia:

Przede wszystkim stwierdzam z
całą stanowczością, że Z. M. P.
nie jest organizacją sanacyjną ani
nie jest sektorem młodzieżowym

w O. Z. N. Jest natomiast całkowi-
cie niezależną organizacją zarówno
pod względem ideowym jak tech-
niczno - organizacyjnym”.
Jednocześnie „Słowo” donosi:
„Niedawno bawiła w Polsce wy-
cieczka niemieckich studentów, in-
teresująca się politycznymi rucha-
mi wśród młodzieży polskiej. Pierw-
szą wizytę złożyli goście na ul.
Wilejskiej, w Związku Młodej Pol-
ski.

Ogarnęło ich jednak zdziwienie,
gdy usłyszeli od zastępcy p. Rut-
kowskiego, który wygłosił do nich
duższe przemówienie, że nie mają
do czynienia ze Związkiem Młodej
Polski, lecz z O. N. R.-em, na któ-
rego czele stoi pulk. Koc.

Z tego oryginalnego oświadcze-
nia, złożonego przez przedstawie-
ciela Młodej Polski, wynikałoby
więc, że to nie pulk. Koc mianował
p. Rutkowskiego swoim zastępcą,
lecz odwrotnie, „bepiści” płk. Koca.
Wcale... wcale lojalnie w stosun-
ku do szefa i to wobec cudzoziem-
ców.

Jak widzimy zagrożona „Falan-
ga” stara się uratować swą pozycję
w opinii publicznej skompliko-
wanymi wykrętami. Zawodna to
bardzo droga.

Legion Młodych prostuje niedyskrete otoczenia płk. Koca

Otrzymał list komendanta
głównego Legionu Młodych Wło-
dzimierza Bociańskiego, zawiera-
jący następujące ustępy:

Nie jest prawdą, jakoby zerwanie
Legionu Młodych z Obozem nastąpiło
z powodu niepowołania przedstawie-
ciela Legionu Młodych do kierowni-
ctwa Związku Młodej Polski tj. z przy-
czyny ściśle i wyłącznie personalnych.
Prawdą natomiast jest, że już po
powołaniu do życia Związku Młodej
Polski i po zajęciu przez Legionu Młode-
go stanowiska negatywnego wzglę-
dem tej organizacji odbyły się jeszcze
dwie rozmowy przedstawicieli Legio-
nu Młodych z płk. Adamem Kocem z
inicjatywy nie Legionu Młodych, ale
płk. Koca, że w czasie tych rozmów
płk. Koc stanął na stanowisku, że
uważa współpracę Legionu Młodych
ze Związkiem Młodej Polski za ko-
nieczną i zażądał sformułowania wa-
runków pod jakimi Legion Młodych
mógłby na tę współpracę się zgodzić.

Warunki te zostały płk. Kocowi przed-
stawione, przyczym niosły one cha-
rakter zasadniczy i były natury idea-
wej i organizacyjnej. Warunek powo-
łania jednego z działaczy Legionu
Młodych na stanowisko zastępcy kie-
rownika Związku Młodej Polski był
warunkiem drugorzędowym, a kandy-
datura Komendanta Głównego, Legio-
nu Młodych nie była w ogóle wysu-
wana, lecz jedynie kandydatura jed-
nego z młodszych działaczy Legionu
Młodych przy czym warunek ten zo-
stał w czasie rozmowy ostatniej w
dniu 1 lipca przez płk. Koca zaakcep-
towany.

P. Bociański kończy swój list
oświadczeniem, że wobec ujawnie-
nia pewnych szczegółów rozmów
znanych tylko najbliższemu
otoczeniu płk. Koca, nie czuje
się nadal zobowiązanym do za-
chowania tajemnicy.

Rozbudowa kolei w Italii

Z Palermo donoszą: Mussolini
dokonał dziś otwarcia nowej linii
kolejowej Alcamo — Segeste —
Trapani. Odcinek ten posiada
wielkie znaczenie, ponieważ skrac-
ca komunikację z Sycylią zachod-
nią. Droga z Palermo do Trapani
będzi trwała dwa razy krócej niż
obecnie, zaś odległość pomiędzy
tymi dwoma miejscami zostanie
skrócona z 195 do 125 km.

Zajścia antyhitlerowskie w Austrii

Insbruck, 19. 8. Doszło tu w cza-
sie sprzedaży książki Hitlera
„Mein Kampf” do zażół. Policja
została zmuszona do interwencji.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsc.
„ABC”. Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmują interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33 Kantor prenumerat: Al. Jerozolimskie 3 a.
1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 127-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrytka Poczta 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań
27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz
z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50.
W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpa-
w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie —
60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lecarskie
30 gr. Nekrologi po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczą się za
oddzielne wyrazy. — Flusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N), a komunikaty
wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 127-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.